

8 II 8143

1
strz. BORUSZEWski Władysław

6418

7 Brygada strzelców

23. Baon

Komp. Nowobrenna

Pluton Łączności

2 A 6418

M. p. dnia /II-43r.

Kwestionariusz

Strz. Boruszewski Władysław lat 17 ucheni kamradem

Dnia 13/IV-40r z powodu pracy ojca w K. O. P. i

został aresztowany, a ja zostałem wywieziony

razem z rodziną pod konwojem w głąb Rosji,

do Pietropawłowskiego okręgu Mamlutski rejon

wieś Sieriebriaki, oszukując nas że wiozą nas do ojca.

Na posesiolku rok siedzieliśmy bez pracy i nic nie dawale

kupić w sklepie. Mówili „Talakom niet produktow”

Phisna nas zabrali na robotę, na kolej

Akmołińsk - Kartaly. Pracowaliśmy na 78 przystanku

„rozjezdzie” mieszkalismy w barakach w ciasnocie i

chłodzie. Barak był zrobiony z desek i pełno było idiuma.

F113

2

6413

W jeolnym baraku zamajolowało się około 30 osób
 A chigiena była niemożliwa ten przytanek zamajolo-
 wał się w ogólnym ściepie. Noc kuleji pracowali Polacy
 rosjanie i kirgisi życie tam było nie możliwe. Chleba
 było ciężko pracować żeby zarobić 200 rubli. Chleba
 można było kupić 600 gram na robotnika. Chleb był
 ciemny i nie surowy, można było lepieć z chleba
 robotki. W dzień o godz. 6-tej rano wychodzili na
 robotę, a o godz. 10-11 ^{w nocy} wracali spowrotem. To był
 kiedy wyjątek jeżeli wrócili z roboty o 8-miej wieczór.
 Na robotę zezwoliliśmy ~~o~~ do 30 km pociągami
 A po robocie musieli czekać na pociąg, dlatego to
 jeszcze było możliwe, a jak przysła jesień to wtedy
 zezwoliliśmy biedę, na robocie siebie oleser zmoczyć
 przyjedziesz w nocy do baraku a postawienie mokre choć
 wykrecąj jak to zwykle mówią polozysz się wle mokre
 półomie i spisz jak roboty i nie zważan respisz w woźnia
 Robota była ciężka, a w dodatku wyrobić normę
 nosili ziemię z wagonów wyzócaili piasek i półowły

Cały dzień pracujesz a tu wieczorem przyjeżdża pocąg
z piastki i rowir wibi noc całą noc do roboty. A przyjdzie
tu wypłata pieniędzy to połowę skradną.
Zostają wyliczać to na „kulstbor”, „dochodność” na
Krasnaju armiju, a to jeszcze na jakiegoś diabła
i toż je połowę formy zabiorą. A w niedziele musieli
pracować zadarmo, więcej dnis na „otyzacji” na
drugą niedzielę „na fust” i tak w niedziele jakies
robili święto jakiego diabła ~~z jakimiś~~
~~z jakimiś~~ Wymagali z nas co mogli
nie obijać ubrania i rywności

Stosunek N.K.W.D. do Polaków był nie możliwy
kwalifikacji jak tylko chcieli i odnosił się do nas
orolynarnie, chcąc w nas wpoić komunizm.
Leczenie lekarska była marna. Łączność między
krajem była też marna. Po ciężkich chwilach
we wrześniu 1941r została ogłoszona amnestia
ale władze Sowieckie nie pozwalały wyjeżdżać
z powodu że Niemcy była chorą i nie

mogłoby pracować dostałi pozwolenie na wyjazd.
W wyjechaliśmy spowrotem do tego samego kołchozu
Pomiesiacu był pobór do Armii Radzieckiej,
byłem 2 razy na komisji at jako ochotnik ale
mnie nie przyjęli, dla tego że komisję przepro-
wadzalo N.K.W.D. i malo kogo do wojska
pozostali za trzecim razem i wielką biedą mnie
przyjęli do wojska.